

Spotkanie przedstawicieli Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i Prezydium Rządu z literatami i dziennikarzami

Dnia 27 bm. odbyło się w Belwederze spotkanie przedstawicieli Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i Prezydium Rządu PRL z literatami i dziennikarzami polskimi.

Spotkanie zajął I Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut.

W czasie spotkania przemawiali: Igor Nowyly, Bohdan Czeszko, Lucjan Rudnicki, Stanisław Cieślak, Zygmunt Przetakiewicz, Wincenty Kraśko i

Tadeusz Breza, wskazując drogi ulepszenia i rozszerzenia zakresu pracy literackiej i dziennikarskiej w świetle ogólnonarodowych zadań wysuniętych przez II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Zagadnienia te były również tematem żywych bezpośrednich rozmów między działaczami partyjnymi i piśmiennymi oraz pisarzami i dziennikarzami. Zebranie ułynęło w serdecznym nastroju.

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

DNIS 4 STRONY

Warszawa, wtorek 30 marca 1954 r.

Nr 75 (1214) B

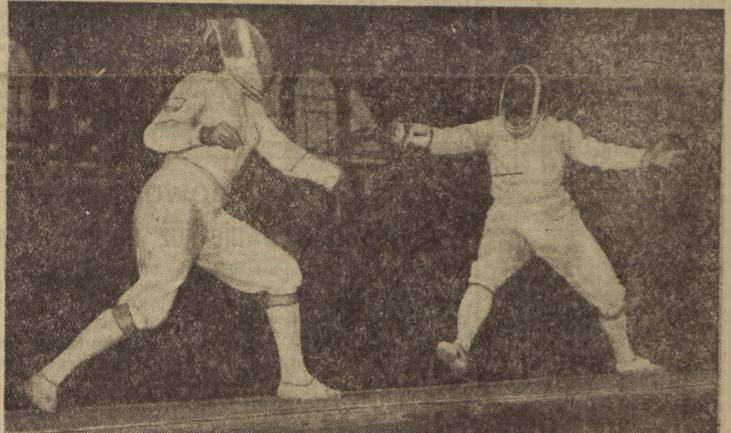
Cena 20 gr

Polska - ZSRR 4:4

Na planszy szermierczej



Najlepszym szpadzistą w drużynie radzieckiej był mistrz sportu Siatczuk, który rozstrzygnął wszystkie walki na swoją korzyść. Na zdjęciu Siatczuk przed walką uczykuje na przeciwnika.



Trudną walkę stoczyła Skwarako (z lewej) z Plechanową Polką uralając lewą ręką uzyskała zwycięstwo 4:3, wyrównując po 10 walkach na 5:5. Foto CAF

Spółdzielcy z „Prudniczanki” już sieją



W połowie marca br. państwowe ośrodki maszynowe województwa polskiego rozpoczęły prace wiosenne na polach spółdzielni produkcyjnych i chłopów indywidualnie gospodarujących. Do prac wiosennych przystąpiły również w województwie państwowe gospodarstwa rolne.

Do dnia 20 bm. zasiano 1.300 ha pszenicy, 1.250 ha żyta i około 400 ha innych zbóż kłosowych. Całkowite zakończenie siewów objętych planami POM-ów, przewidziane jest z końcem bieżącego miesiąca.

Jednym z przodujących na Opolszczyźnie jest POM Prudnik, na którego terenie wykonano już około 85 proc. wiosennych siewów zbóż kłosowych.

W spółdzielni produkcyjnej „Prudniczanka” akcja siewna toczy się w całej pełni. Nad sprawnym jej przeprowadzeniem czuwa agronom rejonowy z POM Prudnik, Tadeusz Partyka oraz brygadziści polowy „Prudniczanki” Stefan Luczyszyn.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej zobowiązali się przyspieszyć tegoroczną kampanię oraz zastosować siew krzyżowy na obszarze 2 ha. Na zdjęciu widzimy jeden z siewników, na którym Bartłomiej Bilik, Mieczysław Winnik, Bernard Kolas i Wojciech Szczepaniak dokonują siewu krzyżowego pszenicy.

Jednocześnie z akcją siewną spółdzielcy przygotowują się do następnych prac polowych. Stosownie do uchwały rządu z dnia 23.11.54 r. prudniczanie postanowili zastosować kwadratowo-gniazdowy sposób sadzenia ziemniaków na 5 ha. Na zdjęciu kłódziej — Ja. Hajdys pokazuje agronomowi i brygadziście przygotowujący znacznik potrzebny przy kwadratowo-gniazdowym sadzeniu ziemniaków.



Foto CAF



U naszych przyjaciół

W Węgierskiej Republice Ludowej powstają coraz to nowe zespoły kulturalne, do których garnie się młodzież. Np. w jednym z największych zakładów przemysłowych Węgier północnych, w fabryce wyrobów żelaznych w Ozd, zorganizowana została dziecięca szkoła baletu przy wydziale kulturalnym Związku Zawodowego, która cieszy się dużym powodzeniem — Dziewczęta ćwiczą z zapalem — jak widzimy na zdjęciu.

Foto Falus Karoly



TO IDZIE młodość

Tempo marza

Co tak du-dni, co tak grzmi? Niebo huczy — ziemia drży — Czy wichura groźna dmie? Czy to burza idzie? — Nie! To idzie młodość młodość, młodość i śpiewa — leć w górę piosenka jak wiatr i spadnij jak bu-za, jak w maju ulewa, po której odradza się świat. Dla budowy młode dłonie, dla budowy młoda myśli, pnatymy luto bronić tego, co tworzymy dziś — To idzie młodość młodość, młodość i śpiewa — bo młodość odrzuci świat. Od Warszawy leci śpiew, leci wzdłuż przydrożnych drzew i powtarza piosenki tęś. Miasto wsi i miasto wieś. To idzie młodość...

Piosenka z filmu „Przygoda na Mariensztacie”
Słowa: L. STARSKI
Muzyka: T. SYGIETYSKI

Co tak du-dni — co tak grzmi? Niebo huczy — ziemia drży — Czy wichura groźna dmie? Czy to burza idzie? — Nie! To idzie młodość młodość, młodość i śpiewa — leć w górę piosenka jak wiatr i spadnij jak bu-za, jak w maju ulewa, po której odradza się świat. Dla budowy młode dłonie, dla budowy młoda myśli, pnatymy luto bronić tego, co tworzymy dziś — To idzie młodość młodość, młodość i śpiewa — bo młodość odrzuci świat. Od Warszawy leci śpiew, leci wzdłuż przydrożnych drzew i powtarza piosenki tęś. Miasto wsi i miasto wieś. To idzie młodość...

Odpowiadając na prośbę naszych Czytelników z kółka Włodzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy, zamieszczamy przygodę na Mariensztacie. Równocześnie przypominamy, że dwie poprzednie piosenki z tego filmu były drukowane w „Sztandarze Młodych” nr 23, (1162) i nr 42 (1181).

Polityka pokoju i demokracji jest jedynym sposobem zdobycia zaufania milujących pokój narodów

Deklaracja rządu NRD

BERLIN. 27 bm. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Ministrów NRD, na którym premier Otto Grotewohl omówił oświadczenie rządu radzieckiego o stosunkach między ZSRR i NRD i złożył deklarację rządu NRD w sprawie przyznania suwerenności Niemieckiej Republice Demokratycznej w stosunkach z innymi państwami. Rada Ministrów NRD jednomyślnie zaaprobowała powyższą deklarację. Deklaracja głosi:

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej od pierwszych dni swego istnienia wysunął jako podstawowy cel swej polityki pokojowe zjednoczenie Niemiec, zawarcie sprawiedliwego traktatu pokojowego z Niemcami i umocnienie pokoju w stosunkach ze wszystkimi innymi narodami. Rząd popiera przy tym wszelkie postępowania, które służą zbliżeniu i osiągnięciu porozumienia między Niemcami wschodnimi i zachodnimi, przeprowadzeniu wolnych wyborów ogólnoniemieckich i zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami.

Mimo propozycji rządu NRD w sprawie udziału Niemców w konferencji czterech w Berlinie, mimo wysiłków delegacji radzieckiej, które odpowiadają interesom narodu niemieckiego oraz propozycji zawartym w memorandum rządu NRD z 30 stycznia 1954 roku — na konferencji tej nie osiągnięto porozumienia w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego.

Po odrzuceniu przez trzy mocarstwa zachodnie na konferencji berlińskiej propozycji rozwiązania problemu niemieckiego na zasadach demokratycznych, odbyły się rokowania między rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej a rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. W wyniku tych rokowań rząd ZSRR wobec powstałej sytuacji, pojął do decyzji, a także przed zjednoczeniem Niemiec i zawarciem traktatu pokojowego podjąć dalsze kroki uwzględniające interesy narodu niemieckiego. Ustala się co następuje:

1. Niemiecka Republika Demokratyczna będzie utrzymywać z ZSRR, a także z innymi państwami, takie same stosunki,

M. A. Michajłow ambasadorem ZSRR w Polsce

MOSKWA. Agencja TASS podaje:

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało Mikołaja Aleksandrowicza Michajłowa nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem ZSRR w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło G. M. Popowa ze stanowiska nadzwyczajnego i pełnomocnego ambasadora w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nota rządu ZSRR do rządu pakistańskiego

MOSKWA. Agencja TASS podaje, że dnia 26 bm. zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR W. W. Kuzniecow wreczył notę charge d'affaires Pakistanu w Moskwie p. M. S. A. Baigowi.

W nocie tej rząd radziecki zwraca uwagę na fakt, że budowa na terytorium Pakistanu obcych wojskowych baz lotniczych i udział Pakistanu w planach utworzenia agresywnego bloku na Środkowym Wschodzie są bezpośrednio związane z bezpieczeństwem Związku Radzieckiego.

Rząd radziecki podkreśla, że udział Pakistanu w agresywnym bloku na Środkowym Wschodzie oraz przynajmniej amerykańskimi siłami zbrojnymi baz wojskowych na terytorium Pakistanu nie może nie zaszkodzić stosunkom radziecko-pakistańskim. Odpowiedzialność za ten stan rzeczy spada na rząd Pakistanu.

Posiedzenie Rady Sojuszniczej do spraw Austrii

WIEN. 26 bm. odbyło się kolejne posiedzenie Rady Sojuszniczej do spraw Austrii, któremu przewodniczył wysoki komisarz francuski L. Lalouette.

W posiedzeniu wzięli udział: wysoki komisarz ZSRR w Austrii I. I. Iljiczew, zastępca wysokiego komisarza amerykańskiego A. Malcolm i pełniący obowiązki wysokiego komisarza USA C. Yost. Rada Sojusznicza rozprawiła i zaaprobowała układ zawarty między Austrią a Węgierką Republiką Ludową w sprawie żeglugi na Dunaju.

Zezwolono również rządowi austriackiemu na opublikowanie ustawy o uchyleniu różnych przepisów z zakresu okupacji hitlerowskiej dotyczących procedury sądowej.

Krwawe stłumienie demonstracji studenckiej w Bejrucie

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Bejrutu, że wbrew zakazowi władz libańskich, studenci uniwersytetu w Bejrucie zorganizowali wielką demonstrację przeciwko tworzeniu bloku militarnego na Środkowym Wschodzie.

Gmach uniwersytetu został otoczony kordonami wojska i policji. Gdy pochód studentów niosących transparenty z napisami: „Przec z paktem pakistańsko-tureckim”, „Przec z dwustronnym porozumieniem z

Z obrad Komisji ONZ do spraw Kobiet

Wystąpienie delegata Polski wicemin. Dembińskiej

NOWY JORK. W ONZ toczą się obrady Komisji do Spraw Kobiet. W dniu 26 bm. przemawiała delegatka Polski, wiceminister Dembińska. Wskazała ona na ścisłą więź między sytuacją polityczną, a ekonomiczną kobiet i podkreśliła, że w krajach, w których panuje dyskryminacja kobiet pod względem ekonomicznym, nie mogą one również korzystać z praw politycznych, jeśli nawet takie prawa są im formalnie przyznane.

Wiceminister Dembińska podkreśliła, że wiele państw wyraźnie zapowiedziało, że nie zamierzają realizować zasady równej płacy za równą pracę. Dyskryminacja kobiet pod względem płac jest dla przedsiębiorców źródłem miliardów dolarów dodatkowych zysków.

Delegatka Polski przeciwstawiła temu sytuacji w Polsce Ludowej, gdzie kobiety mają równe z mężczyznami prawa do awansu społecznego i poprawy warunków ekonomicznych.

Wiceminister Dembińska zacytowała poparcie projekt rezolucji zgłoszony przez delegację polską, który zaleca wszystkim państwom podjęcie kroków w kierunku realizacji zasady równej płacy za równą pracę.

W VII rocznicę śmierci Karola Świerczewskiego

Nie o każdym śpiewają pieśń, lecz to imię opiewać będą

FASZYŚCI zaciekle nacierali na bogatą andaluzyjską prowincję — Jaén. W oddziałach hiszpańskich i w Dywizji Międzynarodowej, składającej się z ochotników 32 narodowości, dowodzonej przez generała Świerczewskiego, noszącego wówczas pseudonim Walter — panowało zmęczenie, głód.

General Walter obojętnie kierował organizowaniem pozycji walczących, rozmawiał z wygłodzonymi rannymi, karmił maruderów ulegających podstępom następujących powoźników, wydawał rozkazy oficerom, przyjmował i wysyłał łączników, docierał do pierwszych linii każdego swojego oddziału.

O tym właśnie dniu, który jakże bardzo był podobny do wielu z niezliczonych dni walk generała Waltera, wspomina naczyni świadek: „General stanął na małym wznieśnięciu, tuż koło okopów i przez lornetkę obserwował pozycje wroga. Kule świsnęły coraz gęściej. A general stoi. Co robi? Stoję i ja. General patrzy przez lornetkę, ale widzi również, co się dzieje z boku. — Stojąc — mówi. — Stoję dalej. — Siadaj pan — (na „pan” przechodził zwykle, gdy był w dobrym humorze). Zdobylem się na odwagę i rąbie: — Jeśli towarzysz General usiądzie, to ja też, bo kule nie wstydzą. Machnął ręką, usiadł i poczęstował papierosem. Była to dla mnie próba o-

gnia. Przechodził ją każdy z bliskich Generała. Walter nie zniósł tchórz w swoim otoczeniu. Tak było w XIV Brygadzie, a potem w sztywny 35 Międzynarodowej Dywizji Waltera. — Tam może nawet być niebezpiecznie — mówił nieraz General do oficera sztabowego, — Mózgiem się bać, ale to już pańska sprawa... Podobnych dni walki ze śmiertelnym wrogiem ludu, z burzą, z faszystem, z hartowania charakteru w tej walce, było bardzo wiele w życiu generała Waltera. Były one i wówczas, kiedy młody Karol walczył w szeregach Czerwonej Gwardii, w obronie Października — przeciwko niemieckim agentom na Ukrainie — atamanowi Siropadkiemu i Niemcom nacierającym na Piotrogród — i wtedy, kiedy jako komisarz polityczny bezgranicznie ofiarnością, poświęceniem i odwagą — budził wśród towarzyszy powszechny szacunek, zapał i wytrwałość w walce z bandami szewcowa Antonowa, w gubernii Tambowskiej.

Były także dni nad Ebro i Nysą, pod Madrytem i Dreznem, dni pełne trudu, dni walki o szczęście prostych ludzi, o powrót do wolnej Ojczyzny, ukończonej przez generała Waltera żarliwą miłością. O młodzieńczych latach aż po kres swego życia Karol Świerczewski oddawał bez reszty swe sily i zdolności sprawie Polski wolności od krzywd, ucisku i wyzysku, sprawie wyzwolenia ludu na całym świecie. Szedł — jak mówił

poeta — „Do wolności przez Polskę — do Polski przez całą świat”. Wyrosł w robotniczej Woli w Warszawie i jako syn robotnika już w dzieciństwie doświadczył na sobie jarzma kapitalistycznego wyzysku, jarzma carskiej przemocy. W późniejszych latach często wspominał o tym, jak niejednokrotnie trzeba było żyć o „głodzie i chłodzie”, jak matka dorabiała ciężką pracą, różnymi posługami, aby nakarmić liczną rodzinę, która mieszkala w katowickiej rudercze przy ulicy Kaczej. Rewolucyjna działalność robotników warszawskich, wczesny, pełen młodzieńczego zapału udział Karola w tej działalności — kształtowały na konsekwentnego rewolucjonistę.

W roku 1915 zostaje ewakuowany z Warszawy wraz z grupą robotników metalowych przez armię carską do Rosji. A gdy w czasie Wielkiego Października lud rosyjski rozpiera się raz na zawsze z własnymi gnieźdźcami, a następnie broni młodej, robotniczo-chłopskiej republiki przed zalewem band imperialistycznych młody Karol Świerczewski najpierw w Gwardii Czerwonej, później w Armii Czerwonej, wyróżnia się ofiarnością, odwagą, koleżeństwem, umiejętnością dowódcy. Jako żołnierz-rewolucjonista wiedział dobrze, że w walce z rosyjską burżuazją i z hordami interwentów rozstrzyga się także los jego Ojczyzny — Polski.

Jako rewolucjonista, zawsze widział swoje miejsce tam, gdzie toczyła się walka o wol-

20 tys. nowoprzybyłej młodzieży zagospodarowuje już nowe ziemie w Kazachstanie

MOSKWA. Do Kazachstanu przybywają codziennie pociągi z młodymi robotnikami ośrodków maszynowo - traktorowych i zakładów przemysłowych, którzy wyrzili życie wzięcia udziału w zagospodarowaniu ziem nowych i nie uprawianych. Przyjechało już około 20 tysięcy osób.

Na tereny ziem nowych i nie uprawianych przybyły już tysiące potężnych traktorów dieselskich, pięcioliterowych pługów, wielozadaniowych siewników, kombajnów i samochołów. Robotników Kazachstanu otrzymało w roku bieżącym

O 1,2 miliona ha wzrosną zasiewy zbóż na Ukrainie

MOSKWA. Wielkie obszary ziem Ukrainy, zasiewane dotychczas wieloletnimi trawami, które w miejscowych warunkach klimatycznych dają niktłe plony — obsiewane będą zbożem. I tak łączny obszar zasiewów kukurydzy, jęczmienia i innych zbóż zwiększy się o 1.200.000 ha. W ten sposób glo-

balne zbiory zbóż wzrosną o dziesiątki milionów pudów, w tym kukurydza o 50 milionów pudów. Kukurydza będzie wyłazana wyłącznie systemem kwadratowo - gniazdowym, zapewniającym zbiory po 40 - 50 q z ha. Siew przeprowadzi się przy pomocy 15.000 specjalnych siewników.

Bogate wyposażenie ośrodków maszynowo - traktorowych w sprzęt rolniczy umożliwi dokonanie prac przygotowawczych i siewów w ciągu 3 - 4 dni. Prace polowe na Ukrainie już się rozpoczęły.

Wielki lat później, w czasie II wojny światowej, kiedy w ZSRR powstała i Dywizja im. Tadeusza Kościuszki, a następnie Korpus Polaków Sił Zbrojnych — generał Świerczewski był jednym z pierwszych, którzy przybyli na miejsce formowania się polskich oddziałów. Spotkał tam wielu dawnych swych żołnierzy z walk w Hiszpanii, wielu takich, którzy znali jego imię z legend i opowiadań... We wspomnieniach korespondenta wojennego i pisanymi w tych właśnie pierwszych dniach narodzin polskich oddziałów w ZSRR — czytamy jakże wymowną rozmowę o Walterze: — Ten z Hiszpanii? To nie lapa? — Naprawdę legendarny Walter? — To on? Zastępca dowódcy korpusu? A jaki on? — Bardzo warszawski... W 1944 roku generał Świerczewski — przeżywał szczególnie szczęśliwy okres swego życia — kończąc swą wędrówkę „do Polski przez całą świat” — wkroczył z wojskiem do kraju.

NASTĘPNE lata jego życia wypełniły codzienne trudny twórczej ciężkiej, odpowiedzialnej, godnej wielkiego rewolucjonisty — pracy w wolnej Ojczyźnie.



Na końcowym posiedzeniu XII Zjazdu WLKZM, delegaci i goście stojąc śpiewają „Międzynarodówkę”. Foto Ustinow i Kislow

Plenum KC Komsomolu

MOSKWA. Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat: Odbyło się pierwsze plenum Komitetu Centralnego WLKZM, wybranego przez XII Zjazd Komsomolu. Na plenum omówiono wiono zagadnienia organizacyjne KC WLKZM: R. T. Ablowa,

wybranego przez XII Zjazd Komsomolu. Na plenum omówiono wiono zagadnienia organizacyjne KC WLKZM: R. T. Ablowa,

Plenum wybrało pierwszym sekretarzem KC WLKZM — A. N. Szepelina, a sekretarzami — R. T. Ablowa,

Rezolucja XII Zjazdu WLKZM

O pracy organizacji pionierskiej imienia W. I. Lenina

XII Zjazd Komsomolu po dyskusji nad referatem Z. P. Tumanowej „O pracy organizacji pionierskiej im. W. I. Lenina” przyjął w dn. 25 marca rezolucję, którą podajemy w obszernym skrócie.

I
Młode pokolenie naszego kraju otoczone jest wielką miłością i troską Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego i całego narodu. Dzieciom radzieckim stworzono jak najlepsze warunki nauki, wypoczynku, rozwoju twórczych uzdolnień. Z roku na rok rośnie ilość szkół, zwiększają się wydatki na oświatę. Dla pionierów i uczniów otwarto tysiące Pałaców i Domów Pioniera, staję młodych przyrodników i młodych techników, baz turystycznych, dziecięce koleje, parki, ogrody, stadiony. W milionowych nakładach ukazują się literatura piękna i popularnonaukowa dla dzieci.

Głęboką troską o dorastające pokolenie przeniknięte są wskazania XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego o przejściu w latach najbliższych od wykształcenia średnioletniego do powszechnego wykształcenia średniego i zrealizowania kształcenia politochnicznego w szkole średniej.

Z życia radzieckich uczniów nierozdzielnie związane jest z działalnością organizacji pionierskiej imienia W. I. Lenina. Obecnie przytaczająca większość uczących się w wieku pionierskim należy do organizacji pionierskiej. Organizacja pionierska wychowuje dzieci w duchu miłości i oddania dla Ojczyzny radzieckiej, przyjaźni między narodami i internacjonalizmu proletariackiego. Praca organizacji pionierskiej stała się nieodłączną częścią oświatowo-wychowawczej działalności szkoły.

Organizacja pionierska prowadzi różnorodną pracę, wdrażając dzieci do życia społecznego, kształtując w nich świadomy stosunek do nauki, dyscyplinę, pracowitość, żądzę wiedzy. Miliony pionierów uczą się dobrze, zachowują się wzorowo. Tysiące przewodników pionierskich, którzy znają i kochają swoją pracę, kierują codziennie działalnością drużyn i zastępów.

Zadanie dalszego podniesienia socjalistycznego, wychowawczego znaczenia szkoły radzieckiej.

postawione przez XIX Zjazd Partii wymaga od Komsomolu i organizacji pionierskiej imienia W. I. Lenina aktywniejszej pracy nad wychowaniem pionierów i uczniów w duchu wielkiej idei Partii Komunistycznej na wszechstronnie rozwiniętych, świadomych, zdrowych, nie lekających się trudności budowniczych komunistycznego społeczeństwa.

II
Organizacja pionierska imienia W. I. Lenina ma za zadanie kształtować wśród pionierów rzetelny stosunek do nauki, dążenie do systematycznego zdobywania wiedzy. Dobrze się uczyć, być zdyscyplinowanym — oto główne zadanie radzieckiego ucznia.

Zjazd podkreśla, że walka zastępów i drużyn pionierskich o zdobywanie wiedzy przez uczniów winna być prowadzona metodami, właściwymi dla organizacji pionierskiej, jako organizacji dziecięcej. Organizacja pionierska winna kształtować w dzieciach rzetelny stosunek do nauki, zaspieszanie w nich miłość i zainteresowanie dla wiedzy poprzez praktyczne i zajmujące prace pionierów w różnych kółkach, na istniejących przy szkołach działkach doświadczalnych, w gabinetach naukowych i szkolnych laboratoriach.

Twórczość techniczna i praca przyrodnicza wśród pionierów winny sprzyjać kształceniu politochnicznemu uczniów. Uczyć ich stosowania zdobytych wiadomości w praktyce, sprzyjać wzmocnieniu łączności szkoły z życiem, z produkcją przemysłową i rolniczą.

Ze wszelkich miar konieczne jest rozwijanie w placówkach proszkolnych sieci różnych kółek, walka o przyciągnięcie do ich pracy jak najszerszego kręgu dzieci, prowadzenie na bazie pozaszkolnych placówek świetlic wiejskich i związkowych — masowych zajęć, które rozwijałyby wśród pionierów zainteresowanie dla techniki, miłość do przyrody i rolnictwa.

Obowiązkiem organizacji komsomolskiej przy zakładach prze-

mysłowych, SMT, sowchozach wyższych i średnich specjalnych zakładach naukowych jest bardzo pomagając szkołom i placówkom pozaszkolnym w urządzaniu i wyposażeniu pokojów delegatów na kierowników kółek technicznych ludzi wykwalifikowanych, dbać o to, aby kółka posiadały niezbędne materiały i przyrządy.

III
Komsomol i organizacja pionierska winna prowadzić zdecydowaną walkę przeciwko fałszywemu niedyscyplinowaniu, złego zachowania uczniów, niedbałości o stosunek do własności socjalistycznej winny niedopuszczać przenikania do środowiska dziecięcego szkodliwych wpływów i przesądów religijnych. Całą pracę w dziedzinie wychowania pionierów w duchu moralności komunistycznej prowadzić należy nie w formie nudnych pouczeń i ogólnikowych apelów, a w pracy z dziećmi, bardziej wykorzystując przykłady dobrej nauki, społecznie użytecznej pracy, wzorowe zachowania się uczniów.

Troski o młodszych, przykłady bohaterów i szlachetnych czynów ludzi radzieckich. Organizacja pionierska winna także kształtować w pionierach uczucie radzieckiego patriotyzmu, przyjaźni między narodami i internacjonalizmu proletariackiego, wychowywać ich na wiernych leninowców, oddanych Partii Komunistycznej i naszej socjalistycznej ojczyźnie.

Organizacja komsomolska, zastępy i drużyny pionierskie winny znacznie więcej uwagi poświęcać kształtowaniu u pionierów zamiłowania do pracy fizycznej, przyciąganiu pionierów do aktywnego uczestnictwa w urządzaniu gabinetów szkolnych, jak najlepszych urządzaniu terenu szkoły, budowaniu boisk sportowych, pracy na istniejących przy szkołach działkach naukowo-doswiadczalnych, radiofizycznej szkół. Zastępy i drużyny pionierskie winny ukazywać pionierom bohaterstwo codziennej pracy naszego narodu, zaznajamiać z różnymi zawodami, przygotowywać uczniów do przyszłej pracy.

Zjazd zaleca obwodowym i krajowym komitetom Komsomolu i KC LKZM republik związkowych zmocnić pracę w dziedzinie wychowania fizycznego pionierów. W czasie pobytu w organizacji pionierskiej pionier winien zdobyć odznakę (BGO).

Zobowiązując się rejonowe, miejskie, obwodowe, krajowe komitety Komsomolu, KC LKZM republik związkowych i przewodników drużyn pionierskich do podniesienia poziomu wychowania artystycznego w organizacji pionierskiej, aktywne ujawniania i rozwijania twórczych uzdolnień dzieci szerszego zaznajamiania pionierów z najlepszymi dziełami literatury i sztuki.

IV
Zjazd zwraca uwagę komsomolskich organów kierowniczych i organizacji komsomolskich na konieczność szerokiego rozwijania inicjatywy i samodzielności pionierów. Zadanie polega na tym, żeby umożliwić kierować aktywnością pionierów, walczyć o to, aby w każdym ogniwie, zastępie i drużynie pionierzy zajęci byli konkretną, praktyczną pracą. Nie należy przy tym dopuszczać do przeciągnięcia pionierów pracą społeczną.

XII Zjazd WLKZM zwraca uwagę pionierów Związku Radzieckiego, aby uprzeczywie zdobywali wiedzę, aktywnie uczestniczyli w pracy społecznej i społecznie użytecznej, aby przygotowywali się na aktywnych budowniczych społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju.

* Bądź gotów do pracy i obrony — odp. polskiego BSPO.

WYDAWCA: Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej. REDAKCJA: Komitet. Nakład RSW „Prasa”. ADRES REDAKCJI: Warszawa, ul. Wspólna 81. TELEFONY: centr. 8-52.11, 2-3-4 Red. Naczelny 8-76-61, 7-4-5 Red. Naczelny 8-20-49. Sekretarz Redakcji: 8-02-68 Dział Korespond. i Listów 8-07-82 Kier. Administracji 8-02-56 Red. naczelny, centr. DSP 8-22-01, wewn. 01, 8-30-94. ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 8, IV p., tel. 8-07-11 i 8-82-31, wewn. 65. SKŁAD Druk: Zakł. Graf. „Com Słowa Polskiego”. PRENUMERATA I KOP. POR. T.A.Z. PPK „Ruch”, oddział w Warszawie, Srebrna 12.	WARUNKI PRENUMERATY: Zmiana woli i wyloty na prenumeratę przyznawane wstawnymi urzędami pocztowymi. IL. Sposób w terminie do dnia 10-go każdego miesiąca poprzedzającego okres zamawiania. Prenumeraty: Cena miesięcznej, prenumeraty — 7,50 zł, półrocznej — 15,00 zł, rocznej — 30,00 zł. Zamówienia zbiorowe na prenumeratę otrzymują miejsce odcisków PPK „RUCH”. Informacja w sprawie prenumeraty opłaconej w kraju zliczeniem wysyłki za granicę udziela biuro zamówienia Katedry Wydawnictw Zagranicznych P.P.K. „Ruch”, Sekcja Eksportu, Warszawa, Al. Jerozolimskie 119, tel. 805-05.
------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------	----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------

Na planszy szermierczej

Polska - ZSRR 4:4

W sobotę i niedzielę w hali ZS „Gwardia” w Warszawie rozegrane zostały międzypaństwowe spotkania szermierze Polska - ZSRR. Zawody obejmowały cztery konkurencje: floret kobiet, floret mężczyzn, szpadę i szablę. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 4:4 przy czym w konkurencji kobiet zwycięstwo przypadło zawodniczkom radzieckim 9:7, w florecie mężczyzn reprezentantom Polski 9:7, w szpadzie 9:7 dla ZSRR, a w szabli 10:6 dla Polski.

WŁODARCZYKOWA NAJLEPSZA

Po pierwszych kilku walkach zanosiło się na wysoką porażkę polskich florecistek. Soltanowa i Siewarska walczyły na swym normalnym poziomie, ale było to za mało, aby pokonać dobrze wyszkolone technicznie zawodniczki radzieckie Plechanowa i Ponomarewa. Wadliwa nad Polkami zwyciężyła, ale odczuła skutki walki z Jaworęczyńską przeciwniczką w następnych startach uległa Włodarczykowej i Nawrockiej.

Początkowo przeważały radzieckie florecistki malą powolną, ale wyjątkowo dobrą postawą Włodarczykowej. W odróżnieniu od poprzednich startów między narodowych, nasza reprezentantka potrafiła z pełną odpowiedzialnością stanąć do każdej walki wykazując dużą odporność nerwową. Zwycięskie punkty w florecie kobiet zdobyła dla ZSRR Sztikowa - 3, Plechanowa, Ponomarewa i Rastworowa po 2, dla Polski: Włodarczykowa - 4, Nawrocka - 2, Siewarska - 1.

FLORECISCI WYRÓWNUJĄ...

Na startach kobiet, w sobotnich walkach popołudniowych zmierzyły się w florecie mężczyźni. I znowu sympatycznie szermierka i zwłoka stała zawodniczek stwierdziła stosunkowo słabą formę naszego stałego reprezentanta olimpijczyka Ruda, który wkrótce po rozpoczęciu startów uległ Uralowi przerywając następnie w dalszej części spotkania wszystkie walki.

Spotkanie floretowe od pierwszych walk toczyło się przy przewadze Polaków. Jednak w miarę zbliżania się do końca konkurencji drużyna radziecka odrobiła stracone punkty i potrafiła wyrównać na 7:7. W przedostatniej walce Pawłowski błyskawicznymi atakami zaszkodził Bokunowi i szedł z planszy jako zwycięzca. Wynik ostateczny zależał więc od walki Twardokensa z Midlerem, który w Warszawie zaprezentował się jako niezwykle utalentowany zawodnik tej broni. Zwycięstwo Twardokensa nie było łatwe. Mimo początkowej przewagi Polaka, Midler nie zalał się i potrafił zdobyć prowadzenie, ale dwa szybkie ataki poparte zwinnością Twardokensa dały mu ostateczne zwycięstwo i tym samym przyniosły sukces drużynie polskiej.

Punkty zdobyli dla Polski: Twardokens 4, Zb. Przędziński - 2, Pawłowski - 2, Dla ZSRR: Uralow - 3, Midler - 2, Bokun i Raziwin po 1.

PORAZKA SZPADZISTÓW

Trzeć konkurencja zawodów była szpada. Zawodnicy radziecy,

którzy nie mieli szczęścia w czasie turnieju olimpijskiego, tym razem pokazali „wielki pazur” w tej broni. Sposród dziewczulek pierwszych pojedynków, siedem zakończyło się ich zwycięstwem, a tylko Jaron i Zimoch zdolali uzyskać zwycięskie punkty dla drużyny polskiej.



Wyszpolski (ZSRR)

W drugiej fazie spotkania sytuacja uległa zupełnej zmianie. Polacy otrząsnęli się z długiej serii porażek i po zmianie taktyki walki rozpoczęli serię zwycięstw. Zwycięstwa Jaronia, Krajewskiego i Zimocha, dały drużynie polskiej cenne punkty, dzięki którym potrafiła oni podwyższyć niekorzystną dla siebie wynik meczu na 6:7.

Polakom zabrakło jednak intrygującej w końcowej fazie spotkania. Jaron uległ wówczas mistrzowi ZSRR Udrasowi, a Przędziński przegrał z Sajczukiem i drużyna radziecka zdobyła dwa zwycięskie punkty.

Punkty zdobyli dla ZSRR: Sajczuk - 4, Udras - 3, Polakow - 2, Dla Polski: Zimoch, Jaron i Krajewski po 2, A. Przędziński - 1.



Bielakow (ZSRR)

Ostatnią konkurencją spotkania była szabla. Wyrównany poziom zawodników obydwu drużyn za powalną zaczęła walkę o każdy punkt. Tak rzeczywiście było,

Polscy olimpijczycy mimo nie słychanie iwardkiej obrony szablistów radzieckich zdobywali punkty po punkcie, ale zwycięstwom zapewniali sobie najczystszej różnicą tylko jednego trafienia. Zablocki, Twardokens i Pawłowski trzema kolejnymi zwycięstwami uzyskali prowadzenie dla drużyny polskiej, które zmniejszone zostało przez Wyszpolskiego i Tyslera.

Od tego momentu, a więc od piątej kolejnej walki nastąpiła dłuższa seria zwycięstw Polaków. Długo przy końcu spotkania szermierze radziecy Kuźniecowa, Wyszpolski i Bielakow dzięki większemu opanowaniu pokonali 4 polskich szablistów, a między innymi niezwycięzonego do ostatniej chwili Twardokensa i Pawłowskiego.

Walki szablistów dostarczyły dużo emocji, ale publiczność, która szczerze zapelniała trybuny zapomniała o tym, że to sportowcy zachowaniu się, utrudniając walkę zawodnikom obu drużyn.

Dla drużyny polskiej punkty zdobyli: Zablocki - 4, Pawłowski - 3, Pawlas - 2, Twardokens - 1. Dla ZSRR: Wyszpolski - 3, Bielakow, Tysler i Kuźniecowa po 1.



Golanicki - trener państw. (ZSRR)

TRENER RADZIECKI O SPOTKANIU

Drużynie radzieckiej szermierze łowarczy trener państwowy Golanicki, który bezpośrednio po zakończeniu spotkania podzielił się z nami opinią o meczu:

Uważam, że rozegrane spotkanie przyniosło duże korzyści szermierzom polskim i radzieckim. Od czasu pobytu Polaków w Związku Radzieckim poczynili oni wielki krok naprzód, co potwierdzają wyniki z innych spotkań międzynarodowych jak w Brukseli, Gandawie czy Wiedniu.

Osobiście wyróżniłem Zablockiego i Pawłowskiego, którzy podobali mi się najlepiej.

Ze strony radzieckiej na dobrą stronę zasłużyli floreciści: Sztikowa i Udras, szpadzista Sajczuk i doświadczony szablista Wyszpolski.

ANDRZEJ WIERZBA



Lewandowski zaczynał swój pierwszy start w Biegach Narodowych. BIERZCIE PRZYKŁAD Z PRZODUJĄCYCH SPORTOWCÓW



Za trzy tygodnie... pierwszy etap Biegów Narodowych. Uczennice X klasy Szkoły TPD nr 1 w Warszawie rozpoczęły już pierwszy trening pod kierunkiem nauczycieli w... Szkoła

Na start przygotowań DO BIEGÓW NARODOWYCH

W KRÓTKIE, bo już 25 kwietnia rozpocznie się w całym kraju jedna z największych imprez sportowych - Biegi Narodowe.

W miastach i wsiach, w instytucjach, zakładach pracy i szkołach do Biegów Narodowych corocznie stają niemal wszyscy miłośnicy sportu.

W roku bieżącym obchodzić będziemy 10 rocznicę istnienia Polskiej Ludowej. Sportowcy godnie uczczą to święto. Od 7 do 22 lipca w Stolicy odbędzie się wspólna impreza sportowa - II Ogólnopolska Spartakiada. Start i przygotowania do niej rozpoczynają się już teraz.

Biegi Narodowe stanowią poważną część naszych osiągnięć sportowych; rokrocznie wzrasta liczba uczestników w tej imprezie. Biegi Narodowe wyłaniają stale nowe zastępy utalentowanych biegaczy, którzy zasilają szeregi naszej kadry lekkoatletycznej. Biegi Narodowe ujawniają nieprzeciętne możliwości sportowców obecnych naszych reprezentantów - Graja, Lewandowskiego, Krzyszkowiaka, Mańkowskiego,

Płonki i wielu innych. Takich jak oni jest na pewno więcej wśród naszej młodzieży. Idzie tylko o to, aby do każdej imprezy sportowej, do każdego startu, który wymaga wysiłku fizycznego, należycie się przygotować. Zdarza się często, że w Biegach Narodowych startuje młodzież bez jakiegokolwiek przygotowania. W wyniku takiej lekkomyślności zdarzają się często wypadki osłabienia organizmu u początkującego sportowca.

Biegi Narodowe w roku bieżącym odbędą się w trzech etapach.

Pierwszy etap przeprowadzą rady kół sportowych przy zakładach pracy. Rady Oddziałowe i Okręgowe zrzeszeń sportowych, szkoły, uczelnie, organizacje i instytucje realizujące program obowiązkowy i dobrowolnego wychowania fizycznego. Jest to etap masowego startu na terenie całego kraju przypadający w terminie od 25.IV.-2.V. bież. roku.

Drugi etap startu zaplanowany jest na szczeblu wojewódzkim. Imprezę przeprowadzą WKKF-y,

SKKF i LKKF w dniu 16. V. br.

Trzeci etap - tzw. Centralny Bieg Narodowy odbędzie się w Lublinie w terminie 12.-13.VI. 54 r.

Dla zdingowania zrzeszeń i kół sportowych, poproszono uczestników tegorocznych Biegów Narodowych, do regulaminu wprowadzono ogólnokrajowe współzawodnictwo, które wyłoni najlepsze zrzeszenia i województwo. W punktacji bierze się pod uwagę ilość zdobytych norm na odznakę SPO.

Przed całym aktywnym sportowcem zostało więc postawione duże zadanie. Chodzi o pełne jego wykonanie. Większość prac związanych z Biegami Narodowymi spoczywa przede wszystkim na barkach sportowców, LZS-ach i SKS-ach. Od aktywności kół sportowych zależą będą wyniki współzawodnictwa i cały dalszy etap działalności sportowej kół w okresie wiosenno - letnim.

Biegi Narodowe są bowiem najlepszą i jednocześnie najbardziej właściwą formą zachęcenia młodzieży do wyjścia na boiska.

Start w biegach, poprzedzony systematycznym treningiem, zdobyciem normy SPO są dla młodego chłopca i dziewczyny dużym przeżyciem. Aby zdać egzamin i osiągnąć wyższą aniżeli w roku ubiegłym liczbę startujących w Biegach Narodowych, kół sportowe, LZS-y i SKS-y muszą przystąpić szybko do pracy i zabrać się poważnie do rozpoczęcia systematycznych treningów. Trzeba uaktywnić wszystkich trenerów i instruktorów, a tam gdzie ich nie ma, bardziej doświadczonych zawodników.

Ważną częścią przygotowań do Biegów Narodowych jest rozwinięcie wokół nich odpowiedzialnej propagandy. Do tego celu najlepiej można wykorzystać radiowęzły, gazetki ścienne, blyskawice. Sprawa ta powinna zająć się kół ZMP i zetemowicy.

Uchwała XIII Plenum ZG ZMP zobowiązuje zetemowców do przodowania w sporcie i wskazuje m. in. na konieczność uczestniczenia w Biegach Narodowych.

Czasu pozostało niewiele. Jest więc rzeczą konieczną, aby zetemowcy pierwszą rzucił hasło prowadzenia Biegów Narodowych i sami masowo wyszli na boiska. Przykład taki będzie najlepszym świadectwem, że zetemowcy doceniają znaczenie popularyzacji sportu i sumiennie wypełniają zalecenia organizacyjne.

MŁODZI CHŁOPCY I DZIEWCZĘTA - STARTUJĄC W BIEGACH NARODOWYCH ZNAJDIĘCIE DUŻO RADOŚCI, NA BOISKU ZDOBEDZIECIE SPORO SIŁ DO PRACY I NAUKI - MACIE MOŻNOŚĆ STANĄĆ W SZEREGU SPORTOWCÓW SŁAWIĄCYCH NASZ LUDOWY SPORT.

A WIEC NA START PRZYGOTOWAĆ DO BIEGÓW NARODOWYCH!

M. BILSKI

Pięściarze Belgii przegrywają w Krakowie 4:16

KRAKÓW. Rozegrany 28 bm. w Krakowie mecz pięściarski między reprezentacją Belgii i młodzieżową reprezentacją Polski zakończył zwycięstwem pięściarzy polskich 16:4.

W początkowym występie bokserzy Belgii wypadli dość dobrze na tle starszego przeciwnika. Ogólny wynik spotkania jest korzystny dla Polaków, bowiem kilka walk było bardzo wyrównanych, a w tych właśnie spotkaniach zwycięstwa przysługują Polakom.

Wespółą nocą bokser Klekensa wyróżnić należy zwycięzcy z meczu: Klekensa, Dekkensa, Barzosa, Kiekensa, w których Polacy zwyciężyli tylko przegranej z Socze w meczu w której Drysz przegrał wyraźnie na punkty z Dekkensem, w której to Brychlik po dramatycznej walce wypunktował jedno głośnie Kiekensa, w której to Namelski, niezłomnie zwyciężył Danny po bardzo słabej walce w piórkowej Soczewinski po szybkiej i ciekawej walce wygrał w stosunku 2:1 z Bob Rogorem, w lekkiej - Makowski wysoko wypunktował Verholsta, w lekkośredniej Kula

dzielnego spotkania: Dekkensa w nusznej i Vlaemincka w polsi edulej. Bardzo podobali się również Bob Rogier w piórkowej, który niezłomnie tylko przegrał z Socze w meczu w której Drysz przegrał wyraźnie na punkty z Dekkensem, w której to Brychlik po dramatycznej walce wypunktował jedno głośnie Kiekensa, w której to Namelski, niezłomnie zwyciężył Danny po bardzo słabej walce w piórkowej Soczewinski po szybkiej i ciekawej walce wygrał w stosunku 2:1 z Bob Rogorem, w lekkiej - Makowski wysoko wypunktował Verholsta, w lekkośredniej Kula

działek wygrał wyraźnie na punkty z najlepszym Belgiem Gobem, w lekkośredniej i radzieckim Broustawa Czeka i Helmy Marusarza zwyciężyli się zwycięstwem Jana Kula przed Stanisławem Marusarzem i zwycięzca memoriału z ub. roku Czechosłowackim, Rema. Mimo słych warunków śnieżnych i atmosferycznych skoki, szereg

O memoriał Bronisława Czecha Jan Kula zwycięża St. Marusarza

ZAKOPANE. - Otwarty konkurs skoków, który rozpoczął międzynarodowe zawody o memoriał Bronisława Czecha i Helmy Marusarza zwyciężyli się zwycięstwem Jana Kula przed Stanisławem Marusarzem i zwycięzca memoriału z ub. roku Czechosłowackim, Rema. Mimo słych warunków śnieżnych i atmosferycznych skoki, szereg

ni w pierwszej serii stały na dołym poziomie. Pochwała należy się również organizatorom, którzy zdolali uzyskać śnieg na skoczni, mimo że sobotnia ulwa i mglista pogoda stawały konkurs pod duży znak zapytania. W konkursie wzięło udział 33 skoczków w tym 3 Czechosłowaków i 2 Węgrów. Punktualnie o godz. 12 na hali transportowały z Krakowa rozpoczęto zawody. Już w pierwszej serii rozpoczęła się zacięta walka między naszą czołową mistrzem Polski Wierzyńskim, Kula i Marusarzem, a Czechosłowackim Felixem i Remą. W pierwszej serii najdłuższy skok miał Wierzyński - 79 m, uzyskując notę 117,5 pkt. O 6 punktów gorszy był Kula, który skoczył 74,5 m. Te same odległości uzyskał Felix zdobywając notę o jeden punkt gorszą od Kuli, Stanisław Marusarz, który skakał jako drugi - miał skok słaby stylowo o długość 74 m, notę 106,5 pkt. Za tę czołową uplasował się Rema, Raszka, Wierzyńszewicz, Buczek i Szwalski, z których każdy osiągnął notę powyżej 100 pkt.

W drugiej serii skoków nadalacy młody śnieg utrudniał widoczność bardzo zawodniczy i widzom. Ta seria odbywała w liczne upadki. Była ona szczególnie pechowa dla Czechosłowaków Felixa i Remy. Feliksowi odpała się narta przed lądowaniem a Rema ładny stylowo skok zakończył upadkiem. Stracił również szansę na zwycięstwo Wierzyński, oszalał on wprawdzie naddłuzszy w konkursie skok 80 m, ale z rozpadką, co obniżyło bardzo notę do 117,5 pkt. Marusarz odniósł skok o jeden metr dłuższy niż w pierwszej serii - wyszedł 81 m, wyszedł na pierwszy skok, z którego Węgrów Henzik był 21. a Moczył wycofał się po pierwszej serii.

W poniedziałek worekareta została skoki do kombinacji oraz slalom gigant w konkurencji męskiej i kobiecej.

Wyniki:

- 1) Kula 74,5, 71,5 - nota 216,5, 2) Marusarz 74,5 - nota 211, 3) Rema (CSR) 74, 71,5 - nota 206, 4) Raszka 74,5, 71,5 - nota 201, 5) Kowalski 74,5, 71,5 - nota 192,5, 6) Felix (CSR) 74,5, 71,5 - nota 192,5, 7) Wierzyński 78, 80 - nota 198, 8) Beloncznik (CSR) 67,5, 70 - nota 184, 9) Hutek 71, 71,5 - nota 181, 10) Tolber 71, 67,67 - nota 181,2, 11) Przechyła 71, Kretowicz 71, 13) Jarecki, 13) Siczka, 13) Sili.

Lekkoatleci biją rekordy w hali

POZNAN. W zawodach lekkoatletycznych rozegranych 28 bm. w hali WSWF w Poznaniu między Uniwersytechem Poznańskim i Akademią Medyczną uzyskano szereg bardzo dobrych wyników.

Startujący poza konkursem Lewandowski (AZS Szczecin) ustanowił bieg na 2.000 m rekord Polski w hali w czasie 5:45,2 min.

Drugi rekord Polski ustanowiła sztafeta AZS - Poznań w biegu 3 x 1000 m. Zawodnicy - Zwierzchowski, Bednara i Jackiewicz przebiegli dystans ten w czasie 8:27,6 min.

Leczekowska (AZS Poznań) w biegu na 80 m wyrównała rekord Polski uzyskując 6,8 sek.

I i II liga piłkarska

Mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi rozegrany 28 bm. na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie między zespołami Kolejarz i Widonia zakończył się wynikiem bezbramkowym.

KRAKÓW. Spotkanie między krakowską Gwardią, a Górnikiem (Radlin) zakończyło się zwycięstwem drużyny Górnika 1:0 (0:0). Jedyną bramkę meczu zdobył w 81 minucie grz Janowski.

BYTOM. W meczu o mistrzostwo I ligi bytomskie Ogniwo pokonało Budowlanych Górzów 6:0 (0:0).

Budowlani Gdańsk - Włókniarz Kraków 1:0 (1:0). Gwardia Klecie - Górnik Bytom 1:0 (1:0). Kolejarz Warszawa - Stal Sosnowiec 0:0.

Ogniwo Wrocław - Górnik Zagrze 1:2 (1:1). Budowlani Opole - Ogniwo Tarnob 2:2 (2:1).

Paździelnik Górniki (Walbrzych). W tabeli prowadzi lepszym stosunkiem bramek Stal (Sosnowiec) - 5 pkt. przed Górnikiem (Zabrze) - 5 pkt.

I LIGA PIŁKARSKA Po trzech rundach tabela rozrywkowa przedstawia się następująco: 1) Unia Chorzów 4 3:0 2) Gwarda Kraków 4 4:1 3) Włókniarz Łódź 4 3:1 4) Gwardia Warszawa 4 2:1 5) Ogniwo Bytom 3 3:2 6) Budowlani Chorzów 3 3:1 7) Górnik Radlin 3 1:2 8) Gwardia Bydgoszcz 2 1:2 9) CWKS Warszawa 2 0:1 10) Kolejarz Poznań 1 1:2 11) Ogniwo Kraków 1 0:4

STANISŁAW DYGAT 12)

TEMPO

OPOWIADANIE SPORTOWE

III nagroda w konkursie wyd. „Nasza Księgarnia”

Krecił z coraz większym wysiłkiem, przysła mi ochota zsiąść z roweru i odpocząć, już nie z figlów, a z zmęczenia. Obejrzał się i zobaczył, że koledzy są niedaleko za nim. Poczuli wleciał chęć, by „siąść komuś na kółki”. Ale wiedział, że w tych warunkach to jest niemożliwe. W tym momencie złapał go skurcz. Zatoczył się i upadł z rowerem. Leżał chwilę jęcząc i wyprężając się. Koledzy przejechali omijając go i nie zatrzymując się. Być może, iż gdyby wiedzieli, że naprawdę coś mu się stało zatrzymaliby się mimo wszystko. Byli jednak przekonani, że to jeszcze jedno blaźnistwo i że Staszek musiał zwiariować. Gdy skurcz minął siadł w rowie i ukrył twarz w dywaniku. Najlepiej było dla niego wycofać się z biegu. Niedyspoczyła i tyle. To może się każdemu zdarzyć. Ale instykt sportowca, którym dotąd był, zwyciężył. Wsiadł na rower i z wielkim wysiłkiem ruszył w stronę K.

Stadion miejski wypełniony był do ostatniego miejsca. Drużyna miśniewca „Gwardii” rozgrywała mecz piłkarski ze swoją miejscową z Bydgoszczy, ale publiczności mało na to zwracała uwagi.

Kolarze są już na przedpolach miasta - ogłosił megafon - za parę minut wjadą na stadion. Zaczekał.

Sędzia piłkarski odgrywał konie meczu. Piłkarze wydali jakieś okrzyki i zaczęli opuszczać boisko.

Nagle na ulicy za stadionem, rozległ się gwar i oklaski. - Jada, jada - zagrzemiono na stadionie.

W tej chwili przez bramę wjechała na stadion zwarta grupa 8 kolarzy. Z grupy tej wyrwał się nagle kolarz w barwach „Stali” i zaczął metr po metrze zyskiwać nad przeciwnikami.

- Lesiak, Lesiak - zawył tłum. Krzyk, wrzask. Łaski, kapelusze i parasole poleciały do góry. Zdałoby się, że za chwilę stadion ze straszny hukiem wyleci w powietrze. Ale stało się coś dużo gorszego. Ktoś zawołał zropaczonym głosem: - To przeleź Barylski! Tak, to był Barylski.

Stadion umilkł równie nagle jak przed tym wzbuchnął huraganem wrzawy. Rozległy się słabe, zdawkowe oklaski dla zwycięcy. - Lesiak, Lesiak - szepciano - gdzie Lesiak? Co się mogło stać? Nie było go wśród kolarzy, którzy wjechali w w pierwszej grupie.

Nie było i w następnej. Ludzie zaczęli wychodzić w ponurym nastroju. Odkąd istnieje sport żaden stadion nie przesyła takiego zowodu. Gdy Staszek przejechał po dłuższym czasie w końcówce grupie, została najwyższa jedna czwarta widów.

Ci powitali go gwizdami i ironicznymi okrzykami. - Hej Lesiak, pospiesz się może jeszcze zdążyć. - E, Lesiak, kup se motocykl będziesz jeździł. - Lesiak się skowyczał - osądono - nie ma co więcej na niego liczyć.

Publiczność sportowa bywa bezwzględna i okrutna. Jej najokochańszy faworyt, jeżeli tylko nie zadaje uczyni emocjom, których od niego wymagają może w przeciągu sekund stać się pośmiewiskiem.

Ostatni widowie opuszczali stadion. Przeboleli już właściciela Lesiaka. Albo zniadał sobie inny obiekt sportowego uwielbienia, albo wybacza Lesiakowi, jeżeli dostarczy im przy następnej okazji jakiejś moce) emocij.

Chwilko idąc ze Szpakowskim gestykulował bardzo zdenerwowany. - No, teraz bracie koniec z Lesiakiem. Już mi tu damy. Psia koka! Taka święta mowa mi się zmarowała. Najlepsza, jaką napisałem. I wydadę na kłopoty No, mi się z panem Lesiakiem rozmawiam. Najwyższy czas uromić pracę kół, najwyższy czas zmienić atmosferę, którą wprowadził ten palatka!... i najwyższy czas zmienić przewodniczącego - pomyślał sobie Szpakowski. A głośno powiedział: - Wiesz co, Kostek? Ty mi czasem żywo przypominasz amerykańskiego menagera od holku. Chwilko przystanął, schwytał Szpakowskiego za rękaw i patrzył na niego przez chwilę nierozumnie, z szeroko otwartymi ustami. (c. d. n.)

Nietowarów dotychczas w historii sportu motorowego impreza powiatu motorowicy w sierpniu br. 500-stego rocznicę wyzwolenia Gdańska spod jarzma krzyżackiego.

Polski Związek Motorowy i Redakcja „Głosu Wybrzeża” - organu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku przygotowują trzy wielkie imprezy motorowe: Wojewódzki Raid Turystyczny, Motocyklowy i Samochodowy, Ogólnopolski Zjazd Motorowoturystyczny do Gdańska i Wysięgi Motocyklowy o Wielką Nagrodę tzw. „Grand Prix” Polski.

W bieżącym roku, w lipcu odbędzie się w Warszawie II Ogólnopolska Spartakiada. Program spartakiady nie obejmuje konkurencji motorowych i dlatego sierpniowa impreza na Wybrzeżu zilustruje nam dorobek w dziedzinie motoryzacji kraju.

PRZEZ TRZY DNI

Wymienione imprezy odbędą się w dniach 20-22 sierpnia br. Ogólnopolski Zjazd Motorowoturystyczny, którego zakończenie przewiduje się na 20 sierpnia poprzedzą eliminacje wojewódzkie. Przez najbardziej zaludnione tereny województwa gdańskiego wyruszą z Wejherowa, Lęborka, Kosciężyna i innych miast po wiatowych uczestnicy Wojewódzkiego Raidu popuszczają sport motorowy na Pomorzu. Długość poszczególnych tras oblicza się w granicach 100 km, przy czym granice czasu na przejazd tego dystansu zostaną dostosowane do przeciętnych umiejętności kierowców startujących w Raidzie.

IMPONUJĄCA DEFILADA

Turystyka motorowa ma na swym koncie duże osiągnięcia, ale tego co zobaczymy w czasie Zjazdu na Wybrzeżu nie oglądaliśmy jeszcze w naszym kraju. Według założeń organizatorów do Gdańska przybędzie około 3 tysiące samochodów i 2 tysiące motocykli, którym przyjedzie na uroczystości 15 tysięcy osób.

GRAND PRIX POLSKI

Dla wszystkich kierowców i właścicieli pojazdów mechanicznych uczestniczących w Zjeździe, te rekordy zapewnią palivo po cenach dotychczasowych, a przejechany kilometr będzie wliczony zgodnie z limitów wyznaczonych przez Wojewódzką Radę Narodową. Następnego dnia po przyjeździe na Wybrzeże wszyscy uczestnicy Zjazdu wezmą udział w potężnej defiladzie. Ulicami Gdańska i szosą łączącą Trąmpasto przejadą wszyscy uczestnicy, tworząc niemal 100-kilometrowy sznur pojazdów.

CFRY PRZEMAWIAJĄ

Przez cały sierpień na molo w Sopocie trwać będzie olbrzymia wystawa sportu motorowego. Nie tylko motocykle i samochody, ale również ciężniki, wszelkiego rodzaju maszyny budowlane i rolnicze oraz prototypy samochodów „Syrena” znajdują się na tej wystawie.

Dużą zachętą do przybycia na uroczystości 500-lecia wyzwolenia Gdańska będzie konkurs na najlepszy małowitrozowy samochód „Sam” oraz na usprawnienia w sprzęcie motorowym.

GRAND PRIX POLSKI

Emocjonująca impreza kończąca Zjazd Motorowców na Wybrzeżu będzie wycieczką motocyklową o Wielką Nagrodę Polski. Ulicami Gdyni w obwodzie zamkniętym na trasie o długości około 130 km pomkną najlżejsi motocykliści polscy i zaproszeni do Wycieczki doświadczeni w starciach zawodnicy zagraniczni. Do udziału w Wycieczce organizatorzy zapraszają motorowców Czechosłowacji, Niemiec, Republiki Demokratycznej Rumunii, Węgier, a także doskonałych jeźdźców z państw zachodniej Europy. A. W.